**Do zapomnienia**

Mogę napisać kilka słów

(aż) do zapomnienia

duszny zapach tamtego pokoju

echo czyichś kroków

moment, w którym zauważyłam,

że nadchodzi jesień

Nic nadzwyczajnego

więc mogę napisać

aż do zapomnienia cudzego

dla swobodnej stagnacji nieczytania

bo spojrzą raz

rodzina może dwa razy

pozwolą usiąść na półce

mignąć w czasie temu śmiesznemu wybrykowi

Bo kto by pamiętał, że w młodości chciał być poetą

Helena Krawiec

III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP w Gdynia